

# KęKę, Zmysły

Jest 2015, koniec września, październik  
Dzień spokojny, Radom polski  
Znaczący że Rusczy nie weszli  
Siedzę rozliczam ten rok co mi minął  
Od czasu gdy zacząłem pisać płytę drugą  
Bo pierwsza przycichła choć złoto za debiut wbiło mnie w pierwszą ligę  
Więcej mam na głowie  
Więcej lat na karku  
Rok bez wody lecę drugi  
Uśmiech mówi – było warto  
Miałem momenty ze prawie pękłem  
.. jebać wszystko  
Boogie, boogie byłem sensei  
Rzadki przypadek, ale pomógł hip hop  
Scena się zmienia i to jest dobre  
Dwa lata temu sam byłem zmianą  
Dla tych co mówią że to pierd\*  
Dekadę temu mówiliście to samo  
Gram sztuki, jest nieźle  
W miastach co grałam była paka  
Po pierwszej jest dwieście  
Po drugiej znów tnę jak taran  
Co zaplanuję to to robię  
Prędzej czy później to musiało pyknąć  
Dzięki ci dobry Boże, zostałem w kraju kiedy było kiepsko  
Obiecuje kłaść mocniej, nie, dokładnie jak teraz  
Siebie i Ciebie się nie wypierać  
Fałsz punktować, co nie ważne – jebać!

Wyostrome mam zmysły  
Całą siłę kieruję na siebie  
Chcesz ze mną iść w tym  
Zamknij oczy podnieś w górę ręce  
Wyostrome mam zmysły  
Całą siłę kieruję na siebie  
Chcesz ze mną iść w tym  
To zamknij oczy podnieś w górę ręce  
/2x

Jakoś leci, w sumie dobrze  
Pierwsza liga, drugi obieg  
Nie gra w radiu – nie płaczę bardzo  
Świadomie rzucam kur\* w środek  
Niecenzuralnie gramy – to ciągle czysty hip hop  
A my ostrożni z ruchami  
Ciągle za nami ciągnie stado wilków  
Paru raperów się gubi, szamocze  
Bo bardzo chcą tego co poza zasięgiem  
Wiedziałem to dawno, po pierwszej koce  
Trzymam stylówę, nie oddam za bezcen  
Wiem, że w końcu zarobię  
Jak nie teraz to kiedyś  
Skupiam się na tym, wyciskam co mogę  
A w głowie mam tylko te dźwięki

Wyostrome mam zmysły  
Całą siłę kieruję na siebie  
Chcesz ze mną iść w tym  
Zamknij oczy podnieś w górę ręce  
Wyostrome mam zmysły  
Całą siłę kieruję na siebie  
Chcesz ze mną iść w tym  
To zamknij oczy podnieś w górę ręce  
/2x

Obrałem cele, to co się zdarzyło jest ich skutkiem  
Liczę na sienie, idzie świeże  
Się nie zatrzymuje  
Zamykam oczy żeby przejrzeć  
Łapię jasność  
Co za mną – nieważne  
Przede mną jest tak pięknie w końcu  
/2x

Wyostrzone mam zmysły  
Całą siłę kieruję na siebie  
Chcesz ze mną iść w tym  
Zamknij oczy podnieś w górę rękę  
Wyostrzone mam zmysły  
Całą siłę kieruję na siebie  
Chcesz ze mną iść w tym  
To zamknij oczy podnieś w górę rękę  
/2x